

Ewa Józwiak

"Christen gegen Juden. Geschichte einer Verfolgung", Gerhard Czermak, Nördlingen 1989 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/3, 206-208

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ile raczej osobą, która stoi dokładnie na granicy judaizmu i chrześcijaństwa. Paweł jest dla niego typowym przedstawicielem diaspory żydowskiej, zakorzenionym bardzo silnie w tradycji swojego narodu, ale jednocześnie otwartym na wartości kultury grecko-rzymskiej. Ben-Chorin wytrwale śledzi w nauczaniu Pawła wątki żydowskie, wskazując, że rdzeń nauczania Apostoła to jednak Prawo, które nie zostało zanegowane, lecz w konfrontacji ze światem pogańskim zyskało nową jakość i inny wymiar.

Czwarta część książki jest najkrótsza; zawiera zaledwie trzy krótkie szkice poświęcone rodzinnemu cmentarzowi w Laupheim oraz matce i babce ze strony matki. Uzupełnieniem jest „curriculum vitae” autora książki, napisane przez niego samego z perspektywy siedemdziesiątych piątych urodzin. Ta część, pozbawiona wątków teologicznych, jest jednocześnie najbardziej osobista i zgodnie z zamierzeniem autora ukazuje korzenie, z których wyrasta jego życie i dzieło. Urodzony w Bawarii, wychowywał się od najmłodszych lat w kręgu najlepszych tradycji niemieckich i chrześcijańskich. Pozostał jednak wierny swojej narodowości i religii, która jest z nią organicznie związana. Należy dodać, że swoją żydowską tożsamość odkrył on jakby na nowo w latach młodzieńczych, najpierw jako student szkoły handlowej, później Uniwersytetu Monachijskiego. Znamienne, że jedną z postaci, która miała na to decydujący wpływ był profesor Joseph Schnitzer, bardzo kontrowersyjny wówczas teolog katolicki. Dokonało się to już w czasie, kiedy wiodącą rolę odgrywała w Niemczech partia faszystowska, która z rasizmu i antysemityzmu uczyniła swoje sztandarowe hasła. Emigracją do Palestyny, którą Ben-Chorin uważa za jedyną ojczyznę wszystkich Żydów, niezależnie od miejsca ich urodzenia nie odciął go od jego niemieckich korzeni; była natomiast czynnikiem, który w decydujący sposób przyczynił się do uformowania postawy dialogu i porozumienia.

Taki obraz wylania się z kart książki *Weil wir Brüder sind*, w której pojęcie braterstwa jest tak silnie podkreślone. Nie jest to braterstwo, które dąży do podporządkowania sobie drugiej strony, akceptuje ono jej odrębność i swobodę rozwoju. Nie rezygnując z wiernie strzeżonej własnej tożsamości, szuka wszystkiego, co łączy, wskazując, że to, co dzieli może być również przedmiotem konstruktywnego dialogu, nie zaś bezowocnego sporu.

Trzeba jeszcze dodać, że książka ta jest bardzo starannie opracowana pod względem edytorskim. Wszystkie zamieszczone w niej teksty posiadają notki bibliograficzne, które precyzyjnie podają wszystkie najistotniejsze informacje. Zamieszczono również bibliografię najważniejszych dzieł autora książki, wzbogacając ten wykaz wiadomościami o źródłach, w których można znaleźć bibliografię szczegółową. Pozycja ta może więc stanowić punkt wyjścia do dalszych szczegółowych studiów nad problematyką dialogu teologicznego między judaizmem a chrześcijaństwem. Studia takie byłyby szczególnie przydatne na gruncie polskim, gdzie ciągle jeszcze jest zbyt mało opracowań tego typu.

Sam profesor Schalom Ben-Chorin, popularny i cieszący się ogromnym uznaniem w Niemczech i Europie Zachodniej, o czym świadczą liczne doktoraty honorowe oraz wysokie odznaczenia państwowe, pozostaje ciągle w Polsce prawie całkowicie nie znany.

ks. Paweł Gajewski, Piotrków Tryb. — Rusiec

Gerhard CZERMAK, *Christen gegen Juden. Geschichte einer Verfolgung*, Nördlingen 1989, Greno Verlag, s. 429.

W bieżącym roku na niemieckojęzycznym rynku księgarskim ukazały się kolejne pozycje związane z problematyką stosunków chrześcijańsko-żydowskich. Jedną z nich jest książka Czermarka. Autor kieruje swe dzieło do szerokiego grona czytelników, do — jak sam pisze we Wstępie — „zaangażowanych

chrześcijan, którzy w historii Kościołów szukają nie tylko (...) usprawiedliwienia swojego chrześcijańskiego bytu, ale chcą przyjąć historię z jej czarnymi kartami". Autor chce, by adresaci jego książki uczyli się i wciąż lepiej rozumieli, jakie postawy, zachowania i poglądy stanowiły impulsy do blisko 2000-letniego prześladowania Żydów.

Dość pokaźna liczba specjalistycznej literatury dotyczącej antysemityzmu, antyjudajizmu chrześcijan, stosunku do Żydów w czasie narodowego socjalizmu, tragedii, *Szoah* i teologii po Oświęcimiu, nie zawierała jak dotąd takiej pozycji. Wiele publikacji zajmuje się problematyką antysemityzmu chrześcijan wycinkowo, umieszczając jego początki na przykład w czasach wypraw krzyżowych, inne zajmują się stosunkiem Niemców i Żydów w określonych latach. Powstało również wiele książek historycznych, których autorami są Żydzi, te jednak — według Czermaka — zbyt ni nacisk kładą na kulturalne osiągnięcia żydostwa w świecie, pomijając lub traktując marginesowo problematykę prześladowań. Wspaniałe dzieła, jak na przykład ośmiotomowa *Historia antysemityzmu* Poliakova, liczne monografie ujmujące problematykę z punktu widzenia socjologii, historii Kościoła, psychologii i psychoanalizy, działają na przeciętnego czytelnika odstraszaająco, gdyż przebrnięcie przez to olbrzymie morze literatury wymaga sporo czasu i — często — zakłada u czytelnika podstawową znajomość problemu.

W mnogości literatury dotyczącej antysemityzmu i prześladowań Żydów jest więc książka Czermaka pierwszą, która obejmuje w jednym tomie całość — dla żydostwa tak pełnej cierpienia — historii stosunków chrześcijańsko-żydowskich. Autor rozpoczyna swą *Historię prześladowania* od omówienia okresu oddzielania się młodego Kościoła od Judaizmu (rozd. I) — a więc początków rywalizacji obu religii. Wykazuje on jednak, że antysemityzm jest zjawiskiem znacznie starszym niż historia stosunków chrześcijańsko-żydowskich: swymi początkami sięga czasów diaspory żydowskiej (V wiek p.n.e.). Czermak należy do tych autorów, którzy twierdzą, że istnieje zjawisko „antysemityzmu chrześcijańskiego” (a nie „antysemityzmu chrześcijan”), stąd książka odzwierciedla przekonanie autora, że wrogość skierowana do Żydów ze strony chrześcijaństwa obecna jest na przykład już na kartach Nowego Testamentu. Co prawda przyznaje on, że są autorzy, którzy patrzą na Nowy Testament zupełnie inaczej, ale nie podziela ich zdania.

Kolejnymi zagadnieniami rozdziału I są: „Nienawiść wczesnych Ojców Kościoła do Żydów” i „Wrogość w stosunku do Żydów po przełomie konstantyńskim” oraz „Czasy pokonstantyńskie”. Drugi rozdział poświęcony został początkom i rozkwitowi średniowiecza, które autor potraktował ogólnie, między innymi ze względu na bardzo bogatą i wyczerpującą literaturę dotyczącą tego okresu. Następny rozdział omawia antysemityzm późnego średniowiecza i wprowadza w czasy nowożytne. Rozdziały IV—VII opisują ekspansję nienawiści do Żydów w Niemczech, Austrii, Rosji i Francji, a także w świecie islamskim, od końca średniowiecza poprzez okres I wojny światowej, czasy Republiki Weimarskiej i początki narodowego socjalizmu, po mord dokonany na Żydach jako narodzie podczas II wojny światowej. Znajdujemy tu paragrafy poświęcone zarówno antysemityzmowi protestanckiemu, jak i katolickiemu. Jednocześnie analizę prześladowań Żydów przez chrześcijan (wraz z odpowiednimi zestawieniami) znajdujemy w rozdziale VIII. Szczególny nacisk położył Czermak w swoim studium stosunków chrześcijańsko-żydowskich na wiek XIX i XX, ponieważ — jak twierdzi autor — współczesny antyjudajizm najwięcej czerpał i czerpie z korzeni chrześcijańskich. Chrześcijańska wrogość w stosunku do Żydów stała się pożywką dla ideologii nazistowskiej.

Mord dokonany na narodzie żydowskim stał się dla całego świata (nie tylko chrześcijańskiego) olbrzymim szokiem i impulsem do zmiany postaw wobec Żydów.

Ta reorientacja, a może wręcz neorientacja — dokonana najpierw w ło-

nie protestantyzmu, później katolicyzmu — jest niewątpliwa. Nie zauważa jej jednak Czermak stwierdzając, że zmiany, które zaszły, pozostały jedynie teorią. Rozdziały IX—XII mówią o sytuacji, jaka wytworzyła się w łonie katolicyzmu i protestantyzmu po II wojnie światowej. I tu właśnie polski czytelnik znajdzie dość pokąźny — bo parastronicy — przyczynek na temat antysemityzmu w naszym kraju tuż po wojnie i dziś. Czermak opisuje nie tylko pogromy, które miały miejsce po wojnie, ale przytacza stanowisko kard. Hlonda na temat nienawiści w stosunku do Żydów w powojennej Polsce; a więc brak zajęcia konkretnego, potępiającego antyżydowskie ekscesy, stanowiska, twierdzenie, że odpowiedzialność za nie ponoszą sami Żydzi, którzy zbyt angażują się w aparacie rządzącym, i wreszcie zdanie, że nieprzyjazne zachowanie się w stosunku do Żydów nie ma antysemitckiego czy rasowego podłoża, lecz jedynie podłoże polityczne. Z kolejnych zdań możemy się dowiedzieć, że „jeszcze dziś wrogość w stosunku do Żydów używana jest w Polsce dla zdyskredytowania przeciwników politycznych (...)”, a „od polskiego papieża usłyszano w Oświęcimiu tylko ogólnie-wspaniałe słowa, które nie były jednak w żaden sposób dopasowane do konkretnych wydarzeń w kraju” (s. 249). Polska jest dla Czermaka wciąż jeszcze szczególnie antysemitckim krajem, na którym tragedia wojny nie wycisnęła swego piętna.

Trudno oceniać książkę, która jest kontrowersyjna nie tylko pod względem interpretacji faktów historycznych. Książka wykazuje również pewną krótkowzroczność autora, który podejmując pracę nad swym dziełem pozostawił zupełnie na uboczu sprawy teologiczne i wykazuje w tej dziedzinie pewną ignorancję. Czermak chciał napisać *Historię prześladowania* obiektywnie (Wstęp). Zamiaru tego jednak nie udało mu się zrealizować, krzywdzi bowiem chrześcijaństwo neorientowane, nie dostrzegając zmian w jego łonie. Autor jest świadom, że jego książka może być pod wieloma względami kontrowersyjna, warto więc choć z tego powodu ją poznać.

Ewa Jóźwiak, Warszawa

Heinrich i Marie SIMON, *Filozofia żydowska*, Warszawa 1990, s. 195.

Literatura filozoficzna wzbogaciła się o pierwsze syntetyczne opracowanie historii filozofii żydowskiej. Książka ta pt. *Filozofia żydowska* została opublikowana przez profesorów: Heinricha i Marie Simon z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Autor książki Heinrich Simon jest profesorem hebraistyki i arabistyki, wybitnym znawcą średniowiecznej filozofii żydowskiej i arabskiej. Opublikował Ibn Chalduna nauki o ludzkiej kulturze (*Ibn Khalduns Wissenschaft von der menschlichen Kultur*, 1959) i inne prace z zakresu historii filozofii. Ponadto jest autorem podręcznika współczesnego języka hebrajskiego (*Lehrbuch der modernen hebräischen Sprache*, 1970). Współautorka *Filozofii żydowskiej* Marie Simon jest profesorem literatury greckiej i historii filozofii. Opublikowała ona wiele prac z zakresu filozofii greckiej.

Omawiana pozycja została przełożona przez Tomasza Pszczykowskiego. Praca została wydana na dobrym papierze i zaopatrzona w obwolotę, gdzie zaprezentowano autorów i treść publikacji. *Filozofia żydowska* składa się z przedmowy pióra Witolda Tylocha i uwag wstępnych, będących wprowadzeniem do rozumienia tej filozofii. Pozycja dzieli się na trzy rozdziały dotyczące historii filozofii żydowskiej w starożytności, średniowieczu i w czasach nowożytnych. Na końcu publikacji umieszczona jest wybrana bibliografia (s. 191—193). Książka przedstawia historię żydowskiej filozofii, dając w syntetycznym ujęciu jej ogólny przegląd.

Autorzy ukazali żydowską filozofię czasów starożytnych i średniowiecza w świetle jej licznych cech religijnych, ideowych i filozoficznych, które w znacznym stopniu różnią ją od żydowskiej myśli filozoficznej epoki nowożytnej i współczesnej. Te wspólne cechy w poszczególnych okresach history-